

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 maja 2018 r., wydanym w sprawie z powództwa H.

I Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. przeciwko E. B. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Łowiczu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 364,16 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2 198,56 zł od dnia 26 listopada 2016 roku oraz kwotę 930 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego orzeczenia wniosła pozwana, zaskarżając je w całości, domagając się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia

o kosztach postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. art. 6 k.c. oraz art. 120 k.c. w zw. z art. 75 ust. 1 prawa bankowego przez błędne przyjęcie wymagalności roszczenia;
2. art. 6 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego i art. 720 k.p.c. przez błędne przyjęcie wykazania, że pozwanej przekazano środki pieniężne;
3. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną, ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzącą do przyjęcia, że pozwanej wypłacono środki pieniężne oraz istnienia i wysokości dochodzonego roszczenia;
4. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że umowa bankowa i wyciąg z załącznika do umowy cesji stanowią dowód wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia;
5. art. 385¹ k.c. i art. 384 § 1 k.c. w zakresie przyjęcia dostarczenia pozwanej wzorca umownego przed podpisaniem umowy i błędnego uznania, że umowa nie zawiera klauzul niedozwolonych;
6. art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami wykazał skuteczny przelew wierzytelności i wejście w prawa wierzyciela;
7. art. 328 § 2 k.p.c. wskutek braku odniesienia się do wszystkich zarzutów podniesionych przez pozwaną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku

z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia

31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. M., „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, W. 2013, s. 305-306). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego jest wielowątkowa, obejmuje cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a wyciągnięte w jej ramach wnioski są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ocena dowodów spełnia nie jest więc dowolna, ale swobodna. Analizę materiału dowodowego sprawy trzeba połączyć omówieniem zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Nie jest bowiem prawdą, że tylko umowa bankowa

i wyciąg z załącznika do umowy cesji zostały wzięte pod uwagę przy ustalaniu wysokości i zasadności dochodzonego roszczenia. Skarżąca nie neguje, że zawarła umowę o kartę kredytową, która określała – między innymi – zasady udostępniania jej środków, a także warunki i terminy płatności. Powód przedstawił szczegółowe rozliczenie transakcji (wypłaty gotówki oraz płatności za towary i usługi), które stanowi wykazanie dochodzonych kwot z określeniem terminów i tytułów uruchomienia środków. Skarżąca nie zanegowała tego rozliczenia – w ogóle się do niego nie odniosła i nie stawiała się na żaden

z dwóch terminów rozpraw. W okolicznościach tej sprawy, zgodnie z art. 230 k.p.c., można było twierdzenia powoda o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potraktować za przyznane milcząco przez pozwaną. Sąd I instancji mógł milczenie pozwanej potraktować jako przyznanie, gdyż powód przedstawił rozliczenie na zarzut pozwanej. Rozliczenie to stanowiło nowe okoliczności, których pozwana nie zanegowała. Nie jest tak, co zdaje się sugerować skarżąca, że wyciągi z rachunku bankowego stanowią dowód konieczny dokonanych operacji. Przywołanie faktów w postaci zestawienia operacji, które zanegowane nie zostały, wystarcza do uznania okoliczności za wykazane. Brak reakcji pozwanej na przedstawione rozliczenie, można było uznać za przejaw braku zamiaru zaprzeczenia faktów przytoczonych przez stronę przeciwną (tak, np.

w wyroku SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, nie publ.). Wbrew zarzutom apelacji nie chodziło więc w tym przypadku o przerzucenie na skarżącą ciężaru dowodu czy posłużenie się dowodami (umowa o kartę kredytową, umowa cesji), które nie dotyczyły okoliczności uznanych za udowodnione.

Od strony prawa materialnego skarżąca kwestionowała istnienie należności z odwołaniem się do art. 69 prawa bankowego i art. 720 k.p.c. Zgodzić się trzeba ze skarżącą, że samo zawarcie umowy kredytu lub pożyczki, zgodnie z przywołanymi przed chwilą normami prawa materialnego, nie stanowi dowodu wypłaty konkretnych środków. Nie jest jednak prawdą, że Sąd Rejonowy ustalił omawiane okoliczności tylko na podstawie umowy o kartę kredytową. Był to jedynie element stanu faktycznego, który został uzupełniony wykazem transakcji w sposób opisany w poprzednim akapicie.

Nie ma racji skarżąca, że nie wykazano wymagalności dochodzonego roszczenia. W żaden sposób nie można mówić o zarzucanym naruszeniu art. 75 ust. 1 prawa bankowego, który stanowi wyłącznie podstawę do reakcji wierzyciela na niedotrzymanie przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu w postaci wypowiedzenia umowy. Skarżąca przywołała w apelacji szereg wypowiedzi sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, które zawierają trafne tezy. Trzeba jednak zastanowić się na ile wypowiedzi te pasują do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Pozwana nie zaciągnęła „zwykłego” kredytu, ale korzystała z karty kredytowej, która umożliwia zadłużanie się w ramach przyznanego limitu zadłużenia z obowiązkiem cyklicznej spłaty co najmniej części zadłużenia (minimalna kwota spłaty). Spłata uwalniała możliwe do uzyskania środki. Od każdej wypłaconej złotówki czy zrealizowanej transakcji bezgotówkowej od razu były naliczane odsetki (ustęp 4.2 umowy).

W konsekwencji nie było w tym przypadku klasycznego zagadnienia stawiania kredytu w stan natychmiastowej wymagalności w związku z wypowiedzeniem umowy. Oczywiście wypowiedzenie umowy było możliwe, skutkując brakiem możliwości dalszego obciążania karty i uprawnieniem do żądania zapłaty całości należności bez oczekiwania na umowny termin płatności. Jednak – wbrew twierdzeniom apelacji – nie przekładało się na wyższe odsetki (odsetki od zadłużenia zwykłego i przeterminowanego są identyczne – ust. 6.1 in fine). Przeterminowane zadłużenie rodziło

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie mógł być skuteczny, gdyż nie wykazano w tym przypadku uchybienia, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Na podstawie przedmiotowego uzasadnienia można odczytać sposób rozumowania Sądu Rejonowego, które w pełni poddaje się kontroli instancyjnej.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).